

Sygn. akt III AUa 1576/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Czyżak
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2017 r. w Gdańsku

sprawy S. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o umorzenie należności składkowych

na skutek apelacji S. G. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 lutego 2016 r.,
sygn. akt VIII U 1227/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od S. G. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 5400,00 (pięć tysięcy czterysta 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

SSA Grażyna Czyżak SSA Daria Stanek SSA Małgorzata Gerszewska

Sygn. akt III AUa 1576/16

UZASADNIENIE

Decyzją z 12 sierpnia 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., na podstawie art. 1 ust. 13 pkt 2 ustawy z 9 listopada 2012 roku o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące działalność pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1551), po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej S. G. (1) z 24 października 2013 roku w sprawie umorzenia należności z tytułu składek, odmówił umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okresy od czerwca 2003 roku do lutego 2004 roku, kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku, od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku,

od października 2005 roku do lutego 2009 roku w łącznej kwocie 58.409,37 zł,
na ubezpieczenie zdrowotne za okresy od czerwca 2003 roku do lutego 2004 roku, kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku, od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, od października 2005 roku do lutego 2009 roku w łącznej kwocie 20.497,35 zł oraz na Fundusz Pracy za okresy od czerwca 2003 roku do lutego 2004 roku, kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku, od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, od października 2005 roku do lutego 2009 roku w łącznej kwocie 4.476,04 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczona S. G. (2) wniosła o jej uchylenie i przekazanie sprawy pozwanemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jej zmianę i umorzenie należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy. Podniosła, iż do dnia wniesienia odwołania pozwany nie określił, jakie składki niepodlegające umorzeniu powinna była zapłacić, by spełniony został warunek umorzenia należności określonych zaskarżoną decyzją. Wskazała, iż decyzja z 9 maja 2014 roku nie zawiera warunków umorzenia. Powołała się na wyrok Sądu Apelacyjnego Gdańsku z 10 grudnia 2014 roku, sygn. akt III AUa 671/14. Zdaniem ubezpieczonej zaskarżona decyzja jest przedwczesna, bowiem decyzja z 9 maja 2014 roku winna ulec uzupełnieniu poprzez określenie jej koniecznego warunku, zgodnie z art. 1 ust. 10 ustawy abolicyjnej i dopiero wówczas będzie możliwym ocena, czy spełniła ona warunek umorzenia.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji. Nadto wskazał, iż zarzuty dotyczące ostatecznej decyzji z 9 maja 2014 roku należy uznać za spóźnione.

Sąd Okręgowy w Gdańsku - VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 10 lutego 2016 r. oddalił odwołanie (pkt I) oraz zasądził od wnioskodawczyni S. G. (1) na rzecz pozwanego organu rentowego kwotę 3600zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II), sygn. akt VIII U 1227/15.

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych (sygn. akt VIII U 1227/15).

Dnia 24 października 2013 roku ubezpieczona S. G. (2) wniosła o umorzenie należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, na Fundusz Ubezpieczeń Zdrowotnych oraz na Fundusz Pracy za okres od listopada 2001 roku do lutego 2009 roku. We wniosku tym wskazała, iż od 10 marca 2009 roku nie prowadzi działalności gospodarczej.

Decyzją z 9 maja 2014 roku pozwany umorzył postępowanie w zakresie składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe i wypadkowe za okres od listopada 2001 roku do maja 2003 roku, za marzec 2004 roku, za maj 2004 roku, za okres od stycznia 2005 roku do lutego 2005 roku oraz za wrzesień 2005 roku.

Decyzją z 9 maja 2014 roku pozwany, na podstawie art. 1 ust. 8 ustawy z 9 listopada 2012 roku o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące działalność pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1551), po rozpatrzeniu wniosku ubezpieczonej z 24 października 2013 roku w sprawie umorzenia należności z tytułu składek, w pkt I stwierdził, iż wg stanu na dzień 24 października 2013 roku umorzeniu będą podlegały należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okres od czerwca 2003 roku do lutego 2004 roku, za kwiecień 2004 roku, za czerwiec 2004 roku, za grudzień 2004 roku, za okres od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, za okres od października 2005 roku do lutego 2009 roku, na ubezpieczenie zdrowotne za okresy od czerwca 2003 roku do lutego 2004 roku, kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku, od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, od października 2005 roku do lutego 2009 roku oraz na Fundusz Pracy za okres od czerwca 2003 roku do lutego 2004 roku, kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku,

od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, od października 2005 roku do lutego 2009 roku.

W pkt II ww. decyzji pozwany wskazał, iż warunkiem umorzenia powyższych należności jest spłata należności niepodlegających umorzeniu oraz iż należności z tytułu składek za okres od 1 stycznia 1999 roku, nieobjęte postępowaniem o umorzenie, należy uregulować w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się niniejszej decyzji.

Ubezpieczona nie złożyła odwołań od powyższych decyzji, wobec czego stały się one ostateczne

Ubezpieczona nie dokonała spłaty należności niepodlegających umorzeniu, zgodnie z warunkiem umorzenia należności wymienionych w decyzji z 9 maja 2014 roku.

Wobec powyższego, zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z 12 sierpnia 2015 roku pozwany odmówił ubezpieczonej umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okresy od czerwca 2003 roku do lutego 2004 roku, kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku, od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, od października 2005 roku do lutego 2009 roku w łącznej kwocie 58.409,37 zł, na ubezpieczenie zdrowotne za okresy od czerwca 2003 roku do lutego 2004 roku, kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku, od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, od października 2005 roku do lutego 2009 roku w łącznej kwocie 20.497,35 zł oraz na Fundusz Pracy za okresy od czerwca 2003 roku do lutego 2004 roku, kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku, od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, od października 2005 roku do lutego 2009 roku w łącznej kwocie 4.476,04 zł.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w tym aktach ubezpieczeniowych, bowiem żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich rzetelności oraz autentyczności i brak było, w ocenie Sądu, przesłanek, by odmówić im przymiotu wiarygodności.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ogólne zasady umarzania zaległości należnych z tytułu nieopłaconych składek zostały uregulowane w ustawie z dnia 9 listopada 2012 roku o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące działalność pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1551).

W myśl art. 1 ust. 1 ww. ustawy, na wniosek osoby podlegającej w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności w rozumieniu art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, ze zm.):

1) która przed dniem 1 września 2012 r. zakończyła prowadzenie pozarolniczej działalności i nie prowadzi jej w dniu wydania decyzji, o której mowa w ust. 8,

2) innej niż wymieniona w pkt 1

- umarza się nieopłacone składki na te ubezpieczenia za okres od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. oraz należne od nich odsetki za zwłokę, opłaty prolongacyjne, koszty upomnienia, opłaty dodatkowe, a także koszty egzekucyjne naliczone przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego.

Jak wynika z przepisu art. 1 ust. 6 ww. ustawy, umorzenie należności, o których mowa w ust. 1, skutkuje umorzeniem nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy za ten sam okres oraz należnych od nich, za ten sam okres, odsetek

za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego.

Cytowana ustawa wprowadza także dalsze przesłanki, jakie ubezpieczony musi spełnić, aby mógł skorzystać z umorzenia należności. Zgodnie z art. 1 ust. 10, warunkiem umorzenia należności, o których mowa w ust. 1 i 6, jest nieposiadanie na dzień wydania decyzji, o której mowa w ust. 13 pkt 1, niepodlegających umorzeniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych, za okres od dnia 1 stycznia 1999 r., do opłacenia których zobowiązana jest osoba prowadząca pozarolniczą działalność lub płatnik składek, o którym mowa w ust. 2, oraz należnych od tych składek odsetek za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego

Zgodnie z art. 1 ust. 11 ww. ustawy, niepodlegające umorzeniu należności, o których mowa w ust. 10, podlegają spłacie w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 8.

Sąd Okręgowy przypomniał, że zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja z 12 sierpnia 2015 roku poprzedzona była wydaną 9 maja 2014 roku decyzją. Wskutek braku odwołania, decyzja z 9 maja 2014 roku jest ostateczna. Wskazuje ona, jakie należności składkowe będą podlegały umorzeniu i za jakie okresy. Wskazuje ona również na konieczność spłaty

przez ubezpieczoną należności niepodlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy. Niespornym jest przy tym, iż ubezpieczona nie zrealizowała tego warunku. Wobec tego, zaskarżoną decyzją z 12 sierpnia 2015 roku pozwany odmówił ubezpieczonej umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za okresy od czerwca 2003 roku

do lutego 2004 roku, kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku,

od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, od października 2005 roku do lutego 2009 roku

w łącznej kwocie 58.409,37 zł, na ubezpieczenie zdrowotne za okresy od czerwca 2003 roku do lutego 2004 roku,

kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku,

od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, od października 2005 roku do lutego 2009 roku

w łącznej kwocie 20.497,35 zł oraz na Fundusz Pracy za okresy od czerwca 2003 roku

do lutego 2004 roku, kwiecień 2004 roku, od czerwca 2004 roku do grudnia 2004 roku,

od marca 2005 roku do sierpnia 2005 roku, od października 2005 roku do lutego 2009 roku

w łącznej kwocie 4.476,04 zł. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż ubezpieczona w spornych okresach prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniom społecznym.

Sąd I instancji podkreślił, że decyzja z 9 maja 2014 roku jest ostateczna, zatem powołany przez ubezpieczoną w odwołaniu wyrok Sądu Apelacyjnego Gdańsku z 10 grudnia 2014 roku, sygn. akt III AUa 671/14, nie ma zastosowania w niniejszej sprawie – dotyczącej odwołania od decyzji z 12 sierpnia 2015 roku.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z powołanymi przepisami, odwołanie ubezpieczonej oddalił w pkt I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł w pkt II wyroku,

na podstawie przepisów art. 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz

§ 4 ust. 1, § 6 ust. 6 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490 ze zm.).

Sąd miał przy tym

na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z 7 maja 2013 roku (I UZP 1/13, Lex nr 1316088), że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, dotyczącej odwołania od decyzji organu rentowego, stwierdzającej zobowiązanie do zapłaty składek

na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych i odsetek za zwłokę w określonych w tej decyzji kwotach, wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym powinno być ustalone na podstawie

§ 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od wyroku wywiodła ubezpieczona, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 1 ust. 8 i 10 ustawy z dnia 9 listopada 2012 (Dz. U. z 2012 r., poz. 1551) o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (zwanej dalej: ustawą abolicyjną) przez ich niewłaściwe zastosowanie;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez błędne albowiem dowolne ustalenie, że skarżąca nie wykonała obowiązku polegającego na zapłacie składek niepodlegających umorzeniu, o których mowa w art. 1 ust. 10 ustawy abolicyjnej.

W związku z powyższym ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I w ten sposób, że Sąd uchyla zaskarżoną decyzję i przekazuje organowi rentowemu sprawę do ponownego rozpoznania, o zasądzenie od pozwanego na rzecz skarżącej kosztów procesu wedle norm przepisanych oraz o odstąpienie od obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony przeciwnej w drugiej instancji na wypadek zgłoszenia takiego wniosku przez stronę przeciwną.

Jednocześnie, nienależnie od powyższego, ubezpieczona zakwestionowała rozstrzygnięcie Sądu zawarte w punkcie II wyroku w przedmiocie kosztów procesu, któremu zarzuciła naruszenie art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie a nadto naruszenie § 5 i § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. poprzez ich niezastosowanie oraz naruszenie § 6 przez jego niewłaściwe zastosowanie. W konsekwencji, także na wypadek oddalenia apelacji, wniosła o zmianę postanowienia w przedmiocie kosztów procesu zawartego w punkcie II wyroku poprzez odstąpienie od obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony przeciwnej, względnie o jej obciążenie maksymalnie kwotą 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż niesporne pozostawało, że decyzja z dnia 9 maja 2014 r. będąca decyzją, o której mowa w art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej, nie zawierała określenia wszystkich warunków umorzenia, albowiem nie określiła, jakie składki, w jakiej wysokości, skarżąca winna była uiścić, aby uzyskać umorzenie innych należności a więc nie określała tzw. składek niepodlegających umorzeniu (art. 1 ust. 10 ustawy abolicyjnej). Niespornie także, jak wskazała ubezpieczona, zaskarżona decyzja o odmowie umorzenia należności podlegających umorzeniu zasadzała się na uznaniu, że skarżąca nie uregulowała należności niepodlegających umorzeniu - a więc nie spełniła warunku z decyzji z dnia

09 maja 2014 r., pomimo że w istocie warunek ten nie został dookreślony tą decyzją,

przy czym zasadność wymogu, aby decyzja w przedmiocie określenia warunków umorzenia należności obejmowała, nie powinna budzić wątpliwości. Skarżąca podniosła,

ze konsekwentnie powołuje się tu na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 grudnia 2014 r. (sygn. akt III AUa 671/14), gdzie Sąd wskazał, że w decyzji, o której mowa w art. 1 ust. 8 powinny zostać określone nie tylko kwoty należności nieopłaconych składek i innych należności wymienionych w ust. 1 i 6, podlegające umorzeniu, ale również warunki umorzenia, o których mowa w przepisach ust. 10-12 art. 1 ustawy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych obowiązany jest w decyzji z art. 1 ust. 8 warunki te określić,

tzn. skonkretyzować poprzez podanie kwot niepodlegających umorzeniu składek

na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, FP, FGŚP i FHP za okres od dnia

1 stycznia 1999 r., do których opłacenia jest obowiązany wnioskodawca, wraz z wszelkimi kosztami dodatkowymi wymienionymi w ustawie oraz poprzez wskazanie terminu, w jakim należności te podlegają spłacie. Jakkolwiek powołany wyrok Sądu Apelacyjnego, jak zwrócił uwagę Sąd i instancji, nie dotyczy decyzji w przedmiocie umorzenia należności, tak jednak objęte nim wnioski i skutki dla decyzji określającej warunki umorzenia jednoznacznie w ocenie skarżącej wskazują, że przez prawidłowość decyzji warunkującej należy oceniać prawidłowość decyzji w zakresie umorzenia. Decyzja określająca warunki umorzenia oraz decyzja o umorzeniu należności są ze sobą bowiem ściśle powiązane, a prawidłowość pierwszej z nich warunkuje prawidłowość drugiej. Rozstrzygnięcie objęte decyzją w przedmiocie umorzenia należności zasadza się bowiem na dokonaniu oceny, czy wnioskujący wykonał decyzję określającą warunki umorzenia należności, jeżeli zaś jakiś z warunków umorzenia nie został wyeksplikowany w decyzji określającej warunki umorzenia, to w istocie niemożliwym jest sprawdzenie, czy warunek taki spełniony został

jak również, że warunek taki spełniony nie został. W tym kontekście skarżąca w szczególności kwestionuje ocenę powiązaną ściśle z ustaleniem Sądu Okręgowego, iż nie uiszczała ona należności niepodlegających umorzeniu, do czego zobowiązywała ją decyzja o warunkach umorzenia. Niemożliwym jest bowiem poczynienie takiego ustalenia, skoro decyzja o warunkach umorzenia nie określa jakie to należności skarżąca winna był zapłacić. Ustalenie to jest więc błędne. Wnioskodawczyni zarzuciła, że Sąd Okręgowy, dochodząc do przekonania, że skarżąca winna była bez nałożenia na nią konkretnie określonego warunku taki warunek jednak spełnić, w istocie uznał, że to na adresacie spoczywa obowiązek uzupełnienia decyzji. Jest to sprzeczne z istotą decyzji administracyjnej, gdzie to organ państwowy a nie obywatel ma ją tworzyć i precyzować. Apelująca podkreśliła, że organ wydając decyzję określającą warunki umorzenia należności, nie poinstruował jednocześnie skarżącą co do dalszych czynności, jakie miałyby wykonać - skoro już w samej decyzji nie określił jednoznacznie jej obowiązków, to mógł chociażby wskazać skarżącą osobnym pismem, czego od niej się oczekuje.

Reasumując ubezpieczona podniosła, że skoro zaskarżona decyzja opiera się na przesłance, że skarżąca nic wykonała obowiązku objętego uprzednią decyzją zaś obowiązek ten nie został dookreślony w tejże decyzji, to nie można skarżącą skutecznie zarzucać, że warunku tego nie dopełniła.

Zgodnie z art. 1 ust. 13 ustawy abolicyjnej, decyzję o umorzeniu należności (odmowie umorzenia) o których mowa w ust. 1 i 6 tego przepisu, organ wydaje dopiero po niespełnieniu warunku o którym mowa w ust. 10 cytowanego przepisu, ten zaś wymaga aby niepodlegające umorzeniu należności zostały spłacone w terminie 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się decyzji o której mowa w ust. 8 cytowanego przepisu. Skoro taka decyzja, określająca warunek umorzenia, rozumiany jako określenie kwoty należności niepodlegających umorzeniu, nic została wydana i nie uprawomocniła się, nie mogła zostać także wydana decyzja w przedmiocie samego umorzenia. Skarżąca wskazała, iż w powoływanym wyroku

z dnia 10 grudnia 2014 r. Sąd Apelacyjny podkreślił, że wydanie decyzji nie zawierającej koniecznego elementu w postaci określenia kwot składek nie podlegających umorzeniu,

t.j. jednego z warunków umorzenia należności z tytułu nieopłaconych składek, pozbawia wnioskodawcę możliwości zaskarżenia decyzji w tym zakresie. Nietrafnie Sąd Okręgowy zatem podkreśla, że decyzja w zakresie określenia warunków umorzenia jest ostateczna, decyzja ta bowiem w kluczowym fragmencie nie mogła zostać skutecznie zaskarżona.

W związku z powyższym decyzja wydana w przedmiocie odmowy umorzenia składek z uwagi na nieopłacenie w terminie 12 miesięcy bliżej nieokreślonych zaległości niepodlegających umorzeniu, co do których nie wiadomo czy istnieją, w jakiej są wysokości, nie jest prawidłowa i nie mogła podlegać zweryfikowaniu przez Sąd Okręgowy. Ocena tego Sądu więc, że skarżąc warunku umorzenia należności nie spełniła, nie jest więc prawidłowa. Decyzja z dnia 09.05.2014 r., zdaniem ubezpieczonej, winna ulec uzupełnieniu poprzez określenie jej koniecznego warunku, zgodnie z art. 1 ust. 10 ustawy abolicyjnej i dopiero wówczas będzie możliwym ocena, czy odwołująca się spełniła warunek umorzenia.

W obecnej, niepełnej postaci, w zakresie określenia warunku umorzenia należności oraz oceny jego spełnienia przez odwołującą się, jak wskazał Sąd Apelacyjny, nie było możliwe jej zaskarżenie. Nie rozpoczął bieg terminu na uiszczenie składek niepodlegających umorzeniu.

Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu skarżąca zarzuciła, że Sąd Okręgowy niewłaściwie zastosował przepisy powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...) (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). albowiem zastosowanie winien znaleźć z § 11 ust. 2 rozporządzenia, a zasądzona kwota wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego wynosić maksymalnie 180 zł. Zaskarżona decyzja nie zobowiązuje bowiem odwołującej się do zapłaty składek, nie dotyczy ich wymiaru ani ustalenia odpowiedzialności za te składki.

Niezależnie od powyższego skarżąca podniosła, że kwestionowane rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nie uwzględnia regulacji art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Niewątpliwie zaś taki szczególnie uzasadniony przypadek zachodzi w niniejszej sprawie. Skarżąca zasadnie bowiem zarzuca wadliwość decyzji pozwanego, w tym w szczególności decyzji określającej warunki umorzenia jej należności. Wadliwość tej decyzji nie jest, w ocenie skarżącej, kwestionowana.

Skarżąca podkreśliła, że jej sytuacja finansowa jest bardzo zła i jedynie kosztem swych świadczeń emerytalnych chciała uzyskać umorzenie długu, którego nie jest w stanie spłacić. Obciążanie jej w takiej sytuacji obowiązkiem zapłaty kwoty kosztów dla pełnomocnika pozwanego jest więc nieuzasadnione. Skarżąca była wprawdzie przedsiębiorcą, jednakże jedynie prowadzącym taką działalność jako osobistą i na małą skalę. Obecnie skarżąca pozostaje na utrzymaniu męża, nie zarabkuje.

Skarżąca zarzuciła, że Sąd Okręgowy nie rozważył choćby częściowego zwolnienia jej od obowiązku zapłaty tak wysokich kosztów wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego i dostosowania ich do nakładu pracy w sprawie.

Powołując się na powyższe skarżąca wniosła także o odstąpienie od obciążania jej kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony przeciwnej w drugiej instancji - na wypadek zgłoszenia takiego wniosku przez stronę przeciwną.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej jest nieuzasadniona i nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia, czy pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo odmówił ubezpieczonej S. G. (2) umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne oraz Fundusz Pracy za wskazane w decyzji okresy.

Wskazać na wstępie należy, iż Sąd Okręgowy wyjaśnił w toku przeprowadzonego postępowania wszystkie istotne okoliczności mające wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, jak również dokonał trafnej subsumcji ustalonych faktów pod właściwe normy prawne. W konsekwencji Sąd odwoławczy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przypomnieć można, że u podstaw apelacji ubezpieczonej legło przekonanie, iż decyzja, której celem miało być określenie warunków umorzenia należności składkowych oraz pochodnych na podstawie przepisów ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 r., poz. 1551) – dalej: ustawa abolicyjna - jest niezupełna, albowiem zabrakło w niej sprecyzowania faktycznych warunków umorzenia należności

tj. skonkretyzowania kwot niepodlegających umorzeniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy. Decyzja tak skonstruowana, w ocenie ubezpieczonej, nie dawała jej możliwości wypełnienia nałożonego na nią obowiązku.

Na wstępie wskazać należy, że powołanie się przez apelującą na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 grudnia 2014 roku (III AUa 671/14, LEX nr 1621046) nie było trafne, albowiem orzeczenie to zapadło w innym stanie faktycznym. Osia sporu zakończony ww. rozstrzygnięciem, był mianowicie fakt, że organ rentowy wydał jedną decyzję o charakterze warunkowym, pomijając fakt, że ustawa z dnia 9 listopada 2012 r.

o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność wyraźnie przewiduje dwa postępowania prowadzone przez ZUS, które kończą się wydaniem merytorycznej decyzji, a mianowicie postępowanie w sprawie określenia warunków umorzenia należności oraz postępowanie w sprawie umorzenia należności. Taka sytuacja nie ma natomiast miejsca w rozpoznawanej sprawie, w której pozwany organ prawidłowo, w zgodzie z przepisami ustawy abolicyjnej, wydał dwie odrębne decyzje, a pierwsza z nich – decyzja z dnia 9 maja 2014 r., wobec braku jej zaskarżenia przez ubezpieczoną, stała się ostateczna.

Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w niniejszej sprawie w pełni podziela rozważania poczynione w wyroku tutejszego Sądu z dnia 8 marca 2016 roku

(sygn. akt III AUa 1693/15). W wyroku tym – analizując m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 grudnia 2014 roku (III AUa 671/14, LEX nr 1621046) - trafnie zwrócono uwagę, iż w sprawach wydanych na kanwie ustawy abolicyjnej, w których dochodziło do uchylecia wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego, Sąd Apelacyjny faktycznie uniknął odpowiedzi na pytanie, jak powinien postąpić Sąd I instancji, do którego wpływa sprawa z odwołaniem od decyzji organu rentowego. Zaznaczyć trzeba,

że akceptacja dla rozstrzygnięcia uchylającego wyrok i poprzedzającej go decyzji organu rentowego, prowadzi do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania tych płatników, którzy dość swobodnie traktowali swą powinność w zakresie terminowej spłaty zobowiązań nie podlegających umorzeniu, a następnie zaskarżyli decyzję odmawiającą umorzenia należności. Co więcej, argumentacja ubezpieczonej godzi w istotę prawomocnej decyzji, której strona nie zaskarżyła. Wznowienie zaś postępowania w ramach ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych możliwe jest w konkretnych realiach zakreślonych przez art. 83a ustawy, które w ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodzą.

Stosownie do treści art. 16 § 1 k.p.a. decyzje, od których nie służy odwołanie w administracyjnym toku instancji lub wnioski o ponowne rozpatrzenie sprawy, są ostateczne. Uchylenie lub zmiana takich decyzji, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych.

Statuowana w powyższym przepisie zasada trwałości oznacza przyjęcie domniemania legalności (prawidłowości) i mocy obowiązującej decyzji ostatecznych. W wyroku z dnia

17 kwietnia 2013 r. (III AUa 71/13, LEX nr 1306045) Sąd Apelacyjny w Rzeszowie trafnie uznał, że „choć przepisy k.p.c. nie zawierają wprost uregulowania dotyczącego związania sądu decyzją administracyjną, to jednak z uwagi na funkcjonującą na gruncie prawa administracyjnego zasadę domniemania prawidłowości aktów administracyjnych oraz mając na względzie obowiązek respektowania wynikających z ustawy kompetencji organów administracji do wydawania decyzji, muszą być one wiążące dla sądów powszechnych”. Takie stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 października 2010 r.

(IV CSK 206/10, LEX nr 677776), w którym orzekł, że „ostateczna decyzja administracyjna wydana w kwestiach należących do drogi postępowania administracyjnego jest wiążąca

w sprawie cywilnej, a jej zmiana, uchylenie, stwierdzenie nieważności lub niezgodności z prawem dopuszczalne jest, stosownie do art. 16 k.p.a., jedynie w wypadkach wskazanych w ustawie”.

Na gruncie niniejszej sprawy podkreślenia wymaga, że wzruszenie decyzji odmawiającej umorzenia należności przy braku spłaty zobowiązań w 12 – miesięcznym terminie zakreślonym w decyzji warunkowej, wydaje się nadużyciem z perspektywy istoty

i celu ustawy abolicyjnej (i to pomijając kwestię dopuszczalności wzruszenia prawomocnej decyzji określającej warunki umorzenia należności składkowych). Ustawa ta skierowana była do osób, które popadły w latach 1999-2009 w spiralę zadłużenia, która uniemożliwiła im spłatę zobowiązań składkowych. Z jednej strony stworzyła ona warunki do wyjścia dłużników z sytuacji obiektywnie krytycznej, jaką jest nierzadko kolosalne zadłużenie cały czas powiększające się o zobowiązania akcesoryjne. Z drugiej zaś, odbywa się to kosztem rezygnacji ze składek należnych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, co finalnie będzie miało wpływ na wysokość świadczeń z ubezpieczenia społecznego czy nawet samo prawo do świadczeń. Skala skutków ustawy zarówno dla samego budżetu, stabilności ubezpieczeń jak i dla samych ubezpieczonych jest bardzo szeroka. Stąd też incydentalność ustawy wyrażała się w stosunkowo krótkim okresie obowiązywania jej skutków. Ustawa, wchodząc w życie z dniem 15.01.2013 r., przewidywała 24-miesięczny termin do składania opartych na jej przepisach wniosków o umorzenie należności. Uwzględniając określony w art. 1 ust. 11, 12-miesięczny termin do spłacenia należności nie podlegających umorzeniu od uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia, następowało sukcesywne wygaszanie możliwości umarzania składek na podstawie ustawy.

W praktyce więc płatnicy składek, którzy po wejściu w życie złożyli wnioski o zastosowanie względem nich ustawowej abolicji, a następnie podjęli rzeczywiste działania w celu skorzystania z ustawy tj. ustalili wysokość koniecznych zobowiązań i je uregulowali, postępowania mają dawno zakończone z pozytywnym skutkiem, nierzadko jednak okupionym koniecznością dokonania istotnych wyrzeczeń po to, by zmieścić się w ustawowym terminie 12-miesięcznym. Akceptacja dla rozstrzygnięcia uchylającego wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego, a w każdym razie potwierdzanej nim zasady, jaka legła u podstaw wielu wcześniejszych rozstrzygnięć, prowadzi do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania tych płatników, którzy dość swobodnie taktowali swą powinność w zakresie terminowej spłaty zobowiązań nie podlegających umorzeniu, a następnie zaskarżyli decyzję odmawiającą umorzenia należności. W praktyce bowiem uzyskują oni kolejny 12-miesięczny termin do spłaty koniecznych zobowiązań.

Przyjęciu generalnej zasady, wedle której brak enumeratywnego wskazania w decyzji warunkowej należności nie podlegających umorzeniu w każdym przypadku skutkowałby wadliwością decyzji uniemożliwiająca rozpoczęcie biegu 12-miesięcznego terminu spłaty tych należności sprzeciwia się jeszcze jeden argument, który powinien być wyartykułowany właśnie na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy. Tak też w praktyce rozpoznawania spraw z odwołań od decyzji odmawiających umorzenia należności na gruncie ustawy abolicyjnej rozróżnić można szereg różnych stanów faktycznych. W niektórych sytuacjach dłużnicy podejmują spłatę zobowiązań, chcąc zmieścić się w terminie, jednakże na skutek błędnego przekonania - czy to co do wysokości zobowiązania, czy to co do sposobu rozliczenia dokonywanych wpłat, mimo upływu terminu spłaty cała należność nie zostaje zaspokojona. Gdzie indziej dłużnicy wykazują aktywność występując o wskazanie należności nie podlegających umorzeniu i organ rentowy takie zestawienie przedstawia, o ile nawet nie przedstawił go wcześniej. Traktowanie jedną miarą sytuacji, w której dłużnik zachowuje się aktywnie i podejmuje niezbędne starania o wyjaśnienie i spłatę kwoty zadłużenia nie podlegającego umorzeniu oraz sytuacji, w której dłużnik pozostaje całkowicie bierny nie wydaje się właściwe również z perspektywy celu abolicji. W niniejszej zaś sprawie wątpliwości budzić nie mogło, że wnioskodawczyni w 12-miesięcznym terminie nie dokonała jakiegokolwiek spłaty, poprzestając jedynie na złożeniu wniosku. Ustawa abolicyjna miała na celu pomoc dłużnikom, ale na określonych w niej warunkach. Z założenia więc to dłużnik winien wykazać się miarą należytej staranności przy wypełnieniu tych warunków jako koniecznych do zastosowania dobrodziejstwa ustawy.

Jeśli by nawet zgodzić się z wnioskiem, że brak skonkretyzowania kwot zaległości nieobjętych abolicją w ramach decyzji warunkowej było niepełnym rozstrzygnięciem sprawy, to w ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszym składzie,

strona, nie mając wiedzy o stanie zaległości mogła wykorzystać instrumenty prawne w pozyskaniu wiedzy w zakresie istotnych dla niej okoliczności.

Warunki umorzenia należności z tytułu składek projektodawca zdefiniował już w projekcie ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność wskazując,

że: „[jest to] złożenie wniosku w terminie 12 miesięcy od daty wejścia w życie projektowanej ustawy oraz uregulowania wszystkich pozostałych niepodlegających umorzeniu składek, odsetek za zwłokę i pozostałych powstałych kosztów (w tym opłat i kosztów egzekucyjnych)

w terminie 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia. Przy czym spełnienie warunku nastąpi także wówczas, gdy należności nie podlegające umorzeniu (tj. np. składki należne za pracowników, podlegające finansowaniu ze środków płatnika składek) zostaną rozłożone na raty na warunkach ogólnych i spłacone w ramach udzielonego układu ratalnego, który musi zostać zawarty nie później niż w ciągu 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, natomiast spłata zobowiązań może zostać rozłożona na raty realizowane w terminach wykraczających poza ten okres” – <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/O/CDB8AF4E1125C362C12579F900391E41/%24File/382.pdf>. Gdyby zatem zamiarem ustawodawcy było zobligowanie organu rentowego

do wskazania w decyzji wszystkich należności nie podlegających umorzeniu, jako wypełnienie warunku umorzenia należności podlegających takiemu umorzeniu, to takie dookreślenie zamiaru znalazłoby się wprost w ustawie. Domniemywanie takiego zamiaru

w świetle uzasadnienia projektu ustawy oraz uwzględniając przebieg prac legislacyjnych nie wydaje się uzasadnione. Jeśli by nawet zgodzić się z wnioskiem, że jedyną pozycję, której nie można jednoznacznie określić w dacie wydania decyzji warunkowej stanowi zadłużenie odsetkowe, to sam autor glosy znajduje receptę na wypełnienie przez organ rentowy obowiązku skonkretyzowania tej należności w drodze informacji udzielonej płatnikowi

na jego żądanie. Jeżeli udzielenie takiej informacji w oświadczeniu nie stanowiącym integralnej treści decyzji uznać można za wypełnienie warunków wynikających z dyrektyw prawa administracyjnego wymienionych w art. 7 i art. 9 k.p.a., to nie znajduje w ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygającego niniejszą sprawę uzasadnienia odmienne podejście do innych należności nie podlegających umorzeniu tym bardziej, że ustawodawca wprost wyłączył

np. koszty egzekucyjne nawet z obowiązku wskazania w decyzji określającej te należności, które umorzeniu podlegają (por.: art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej in fine). Podobnie rzecz się przedstawia w odniesieniu do zmian, jakie mogły nastąpić w wysokości zobowiązań nie podlegających umorzeniu np. w wyniku dokonania korekt deklaracji i to niezależnie od tego, czy korekty te zostałyby dokonane z własnej inicjatywy płatnika czy też w wyniku kontroli przeprowadzonej przez organ rentowy.

Składki nie podlegające umorzeniu stanowią składki obciążające beneficjenta ustawy abolicyjnej jako płatnika. Ich wysokość każdej osobie prowadzącej działalność gospodarczą powinna być doskonale znana, albowiem wynika z treści deklaracji, które płatnik

ma stosownie do ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) – dalej ustawa o s.u.s., składać w ustawowych terminach pod sankcją odpowiedzialności karnej (art. 98 ust.1 pkt 6 ustawy). Obowiązek prowadzenia dokumentacji obejmującej listę wypłaconych pracownikom wynagrodzeń wynika także z przepisu § 8 pkt 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia

28 maja 1996 r. w sprawie zakresu prowadzenia przez pracodawców dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz sposobu prowadzenia akt osobowych pracownika (Dz. U. Nr 62, poz. 286 ze zm.). Płatnicy dbający o prawidłowe składanie deklaracji składkowych (a do takich wszak skierowane były przepisy ustawy) posiadają deklaracje DRA i RCA i wystarczy do nich sięgnąć, by ustalić wysokość zobowiązań. Nawet przy braku dostępu do deklaracji, wyliczenie należności jest dość proste choćby posługując się udostępnianym przez ZUS programem Płatnik. Gdyby jednak nawet płatnik-pracodawca zaniechał prowadzenia takiej dokumentacji czy też się jej wyzbył (choćby w związku

z zakończeniem działalności gospodarczej) nie ma żadnych przeszkód w zwróceniu się do organu rentowego o udzielenie stosownych informacji. Nic też nie stoi na przeszkodzie,

by płatnik wystąpił o wydanie przez organ rentowy w trybie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy o s.u.s. - decyzji określającej wysokość zaległych składek, przy czym wsparciem dla żądania wydania takiej decyzji (otwierającej 12-miesięczny termin do złożenia wniosku o umorzenie należności składkowych) jest choćby art. 1 ust. 5 samej ustawy abolicyjnej.

Podsumowując – w ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie – ocena prawidłowości decyzji odmawiającej umorzenia należności wydanej na podstawie

art. 1 ust. 13 pkt 2 ustawy abolicyjnej wskutek niespełnienia warunku, o którym mowa

w art. 1 ust. 10 nie może się ograniczać do jej zakwestionowania, a w konsekwencji wzruszenia, wyłącznie wobec faktu, że we wcześniejszej decyzji - określającej warunki umorzenia wydanej na podstawie art. 1 ust. 8 ustawy - organ rentowy ograniczył się

do enumeratywnego wskazania wymienionych w art. 1 ust. 1 i 6 należności podlegających umorzeniu i jednocześnie zaniechał takiego enumeratywnego wskazania co do należności niepodlegających umorzeniu, które podlegają spłacie w terminie 12 miesięcy

od uprawomocnienia decyzji warunkowej poprzestając wyłącznie na przywołaniu treści

art. 1 ust. 10 i 11 ustawy. Ocena taka powinna być każdorazowo dokonana z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności danej sprawy, w tym informacji faktycznie udzielanych

przez organ rentowy oraz zachowania przez płatnika miary należytej staranności

w działaniach zmierzających do wywiązania się z obowiązku uregulowania należności nie podlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji wydanej

na podstawie art. 1 ust. 8 ustawy.

W realiach niniejszej sprawy bezspornym było, że ubezpieczona, pomimo skutecznego doręczenia jej decyzji warunkowej, nie wniosła od niej odwołania. Co więcej, wnioskodawczyni nie zareagowała w żaden sposób na pismo organu rentowego z dnia

27 lipca 2015 r., doręczone jej w dniu 3 sierpnia 2015 r., zawiadamiające o ukończeniu postępowania wyjaśniającego w związku z wnioskiem o umorzenie należności oraz o prawie wypowiedzenia się przed wydaniem decyzji co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarówno w aktach organu rentowego, jak i w aktach sądowych, prowadzi

do wniosku, że wnioskodawczyni przez okres 12 miesięcy nie podjęła żadnej inicjatywy zmierzającej do ustalenia, jaka jest kwota należności nie podlegających umorzeniu, które powinna spłacić. Nie występowała do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ani z wnioskiem

o udzielenie informacji w przedmiocie wysokości należności niepodlegających umorzeniu, ani z wnioskiem o wydanie decyzji w tym zakresie na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej. Niewątpliwie zaś posiadała ona wiedzę, że takie należności niepodlegające umorzeniu istnieją, a ich spłata w określonym terminie jest warunkiem umorzenia należności umorzeniu podlegających.

Nie można zapominać, iż celem ustawy abolicyjnej było złagodzenie skutków

w istocie nagannych zachowań płatników składek, polegających na nieopłacaniu w ogóle bądź też opłacaniu w niewłaściwej wysokości czy z opóźnieniem – składek na ubezpieczenia społeczne. Mając na uwadze powyższe rozważania należy zatem jeszcze raz podkreślić,

iż wnioskodawczyni chcąc skorzystać z dobrodziejstwa tejże ustawy winna wykazać się należyłą starannością w wypełnianiu obowiązków warunkujących możliwość umorzenia nieopłaconych należności składkowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioskodawczyni

nie tylko zatem nie spłaciła określonych w decyzji warunkowej należności, ale nawet

nie wykazała się należyłą starannością w dbałości o swoje interesy. Brak jest zaś podstaw

do promowania bierności ubezpieczonej w omawianym zakresie.

Reasumując niedokonanie przez wnioskodawczynię spłaty należności niepodlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji wydanej na podstawie art. 1 ust. 8 ustawy, skutkuje uznaniem końcowej

decyzji organu rentowego odmawiającej umorzenia, wydanej w trybie art. 1 ust. 13 pkt 2 ustawy abolicyjnej, za prawidłową.

Sąd odwoławczy nie znalazł także postaw do uwzględnienia apelacji w części kwestionującej rozstrzygnięcie Sądu I instancji o kosztach postępowania.

Wyjaśnić należy, iż sprawa o umorzenie należności składkowych niewątpliwie mieści się w pojęciu spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych nie wyodrębnia jednak rodzajowo spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, ale jedynie sprawy o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego. Sprawa będąca przedmiotem niniejszego postępowania nie jest jednak sprawą, o której mowa w § 11 ust. 2 rozporządzenia. Sprawy o świadczenia pieniężne są to bowiem sprawy o prawo do pobierania świadczeń.

Wobec powyższego, w sytuacji braku bezpośredniego wskazania w rozporządzeniu rodzaju sprawy, której niniejsze postępowanie dotyczy, zastosowanie winien znaleźć § 5 rozporządzenia, zgodnie z którym wysokość stawek minimalnych w sprawach nieokreślonych w rozporządzeniu ustala się, przyjmując za podstawę stawkę w sprawach o najbardziej zbliżonym rodzaju.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sprawami o najbardziej zbliżonym rodzaju do sprawy o umorzenie należności składkowych są sprawy, o jakich mowa w § 2 rozporządzenia, tj. sprawy cywilne, ze stosunku pracy i z ubezpieczeń społecznych, w których stawki minimalne uzależnione są od wartości przedmiotu sporu. Tożsame stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawach o sygn. III AUa 483/16 i III AUa 34/16.

Chybiony jest także zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

Przypomnieć można, że Sąd orzeka o kosztach procesu według zasad przewidzianych w art. 98-107 k.p.c., zależnie od wyniku sprawy oraz okoliczności związanych z jej rozpoznaniem. Okoliczności te powodują, że od zasady odpowiedzialności za wynik procesu

i obciążenia strony przegrywającej jego kosztami przewidziane są wyjątki, stosowane wówczas, gdy w konkretnej sprawie zasada ta koliduje z poczuciem sprawiedliwości.

W ramach tych wyjątków, zgodnie z art. 102 k.p.c., sąd może odstąpić od obciążenia strony przegrywającej sprawę obowiązkiem zwrotu wygrywającemu przeciwnikowi kosztów procesu w całości lub części, jak stanowi ustawa, w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Przepis art. 102 k.p.c. jest zatem przejawem tzw. prawa sędziowskiego i może być stosowany wówczas, kiedy okoliczności konkretnej sprawy dają ku temu podstawy. Jego celem jest zapobieżenie wydaniu orzeczenia o kosztach procesu, które byłoby niesprawiedliwe, sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Ocena celowości zastosowania art. 102 k.p.c. w istocie ma charakter dyskrecjonalny. Kwestia trafności jego zastosowania co do zasady może być objęta kontrolą Sądu wyższego rzędu, niemniej jednak ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia o kosztach powinna nastąpić wyjątkowo.

W doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest pogląd, że sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, iż strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi podstawy zwolnienia z mocy art. 102 k.p.c. od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, ale łącznie ze wspomnianą trudną sytuacją finansową wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego w rozumieniu powołanego przepisu (J. Bodio, J. Demendecki, A. Jakubecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M. P. Wójcik: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III).

W realiach rozpoznawanej sprawy nie wykazano zaś istnienia szczególnych okoliczności, mogących stanowić podstawę do stosowania art. 102 k.p.c. Okolicznością taką

z pewnością nie jest fakt kwestionowania ostatecznej już decyzji organu rentowego określającej warunki umorzenia należności z tytułu składek, która zresztą, jak wyjaśniono powyżej, jest prawidłowa. Strona opierająca swoją argumentację na zarzucie wadliwości tejże decyzji, musiała się liczyć z możliwością odmiennej oceny w postępowaniu sądowym zarówno przedmiotowej kwestii, jak i całokształtu ustaleń faktycznych sprawy. Subiektywne przekonanie strony o swojej racji nie stanowi podstawy do żądania zastosowania art. 102 k.p.c. (tak: postanowienie SN z dnia 6 czerwca 2012 r., IV CZ 12/12, LEX nr 1232807).

Sam zaś fakt przegrania procesu – co do zasady – stanowi podstawę do zastosowania regulacji art. 98 k.p.c. Z jej istoty wynika bowiem, iż strona przegrywająca sprawę – zarówno materialnie, jak i formalnie – niezależnie od ewentualnej winy w prowadzeniu procesu, ponosi również finansową odpowiedzialność za koszty poniesione przez przeciwnika niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. postanowienie SN z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11, LEX nr 1147818).

Niezależnie od powyższego Sąd odwoławczy wskazuje, że pomimo okoliczności, iż zastosowanie art. 102 k.p.c. zasadniczo nie wymaga wniosku przegrywającego (por. postanowienie SN z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 185/12), to jednak wniosku takiego, w szczególności zaś przedstawienia i omówienia okoliczności przemawiających za jego uwzględnieniem, można oczekiwać w sytuacji, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika.

Mając na uwadze powyższe, uznając, że wyrok Sądu I instancji nie narusza norm prawa procesowego ani materialnego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawczyni, jak w punkcie I wyroku.

Tożsame względy, jak wskazane powyżej, przemawiają za brakiem podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. w odniesieniu do zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny w pkt II wyroku zasądził od ubezpieczonej na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 5400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję, działając na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 20 15 r., poz. 1804 ze zm.).

SSA Daria Stanek SSA Małgorzata Gerszewska SSA Grażyna Czyżak